

Sygn. akt I C 1322/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Łęczycka

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2014 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. G. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 9.01.2014 r do dnia zapłaty,

II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. G. kwotę 4.617 zł (cztery tysiące sześćset siedemnaście zł) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.046,57 zł (cztery tysiące czterdzieści sześć zł pięćdziesiąt siedem gr) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 1322/13

UZASADNIENIE

M. G. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie trzydziestu dni od daty doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, iż w dniu 29.07.2008 r zdarzył się wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł C. G. – obywatel Rumunii, syn powoda. Winnym spowodowania wypadku był M. S., który kierował samochodem ubezpieczonym w pozwanej spółce. C. G. był pasażerem jadącym na tylnej kanapie, uczestniczącego w wypadku samochodu, który oryginalnie nie posiadał na wyposażeniu pasów bezpieczeństwa z tyłu. Niniejszym pozwem powód po raz pierwszy zgłosił pozwanemu roszczenie zadośćuczynienia. Z uwagi na datę zdarzenia powód jako podstawę prawną swojego żądania wskazał treść art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Powód wskazał, iż na skutek zawinionego działania sprawcy wypadku doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż C. G. w chwili swojej śmierci miał zaledwie 19 lat. Pomiędzy powodem a synem istniała bardzo silna więź uczuciowa i emocjonalna. Powód, syn oraz reszta rodziny przebywali w Polsce, gdzie pracowali. Spędzali ze sobą cały wolny czas, wspierali się wzajemnie. Wiadomość o śmierci syna była dla powoda najgorszym wydarzeniem w życiu. Powód przeżył prawdziwy wstrząs psychiczny. Nie mógł pogodzić się z tym co się stało. Dokonywał samookaleczeń, po których ma trwale rozległe blizny. Przez długi okres miał myśli samobójcze. Znajomi i rodzina często muszą pilnować powoda by nie zrobił sobie krzywdy. Wstrząs po śmierci syna przeszedł u powoda w smutek i depresję. Rodzina porzuciła pracę w Polsce i wróciła na kilka lat do Rumunii. Wypadek spowodował, iż cała rodzina żyje obecnie w cieniu tragedii. Dzieli rzeczywistość na czas przed i po śmierci C.. Ból

i krzywda powoda nigdy się nie zakończyły, smutek i żal towarzysza mu nadal. Powód nadal przechowuje osobiste rzeczy syna. Zawsze ma przy sobie fotografię syna.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany zakład ubezpieczeń wskazał, iż roszczenie powoda jest niezasadne. Pozwany nie przyznał swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za przedmiotowe zdarzenie, ponieważ powód nie zgłosił szkody do pozwanego, czym uniemożliwił przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego i ustalenie odpowiedzialności pozwanego oraz okoliczności zdarzenia i wysokości szkody. Poza tym powód nie przedstawił dowodu, że pojazd, którym kierował sprawca wypadku posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC kierujących pojazdami zawartą z pozwanym, aktualną na dzień zdarzenia. W ocenie pozwanego brak jest jednocześnie przesłanek do przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c. Powód nie wykazał przesłanek i nie udowodnił zasadności dochodzonej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 80.000 zł. Zdaniem pozwanego w dacie zdarzenia powodującego śmierć syna powoda brak było podstawy prawnej do dochodzenia zadośćuczynienia. W chwili zdarzenia opisywanego w pozwie nie obowiązywała treść art. 446 par. 4 k.c. Zdaniem pozwanego nie może zaś być podstawą do przyznania zadośćuczynienia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Na poparcie swojego twierdzenia pozwany przytoczył orzecznictwo sądowe w podobnych sprawach. Ubezpieczyciel kwestionował także wysokość dochodzonego pozwem roszczenia. Strona powodowa nie udowodniła bowiem, aby pomiędzy powodem a zmarłym synem C. G. istniała szczególna więź uzasadniająca zasądzenie zadośćuczynienia w ogóle, a w szczególności w żądanej kwocie. Powód nie udowodnił także, aby z powodu śmierci syna podupadł na zdrowiu i musiał korzystać z pomocy psychologa lub psychiatry. Żądana przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia jest zdecydowanie zawyżona, nawet gdyby roszczenie co do zasady było usprawiedliwione. Przez pięć lat od śmierci syna życie powoda wróciło do normy i pierwotny ból i uczucie żałoby złagodniały i przycichły.

Pismem z dnia 03.09.2014 r pozwany ubezpieczyciel przyznał, iż sprawca wypadku M. S. posiadał w (...) S.A. ubezpieczenie OC samochodu F. (...).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29.07.2008 r w miejscowości C. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego C. G. doznał ciężkich obrażeń ciała, skutkujących jego śmiercią na miejscu wypadku. Sprawcą tego wypadku był M. S., który został uznany za winnego tego, że umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) przekroczył bezpieczną prędkość, w miejscu niedozwolonym tj. w obrębie oznakowanego przejścia dla pieszych i przystanku autobusowego oraz w warunkach dużego natężenia ruchu pojazdów mechanicznych podjął nagły, niesygnalizowany manewr wyprzedzania innego pojazdu oraz nienależycie obserwował drogę przed pojazdem, co spowodowało, że wjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się z prawidłowo poruszającym się samochodem matki F. (...), w którym jako pasażer podróżował C. G.. Wyrokiem z dnia 3 marca 2009 r Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim uznał M. S. winnym popełnienia przestępstwa określonego w dyspozycji art. 177 par. 2 k.k. w zb. z art. 177 par. 1 k.k. w zw. z art. 11 par. 2 k.k. i za czyn ten wymierzył mu karę pozbawienia wolności. (wyrok – akta szkody)

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. (okoliczność bezsporna)

W dacie swojej śmierci C. G. miał 19 lat, mieszkał razem ze swoją rodziną tj. rodzicami i bratem. Był obywatelem Rumunii, który czasowo razem ze swoją rodziną przebywał w Polsce i w Polsce pracował. Rodzina była ze sobą bardzo związana. Rodzice nie mieli z synem żadnych problemów. C. G. początkowo pracował razem ze swoim ojcem, później starał się pracować samodzielnie. Powód z synem wspólnie spędzali wolny czas. W perspektywie syn powoda miał się zaręczyć za kilka miesięcy, planowany był jego ślub z bliska mu dziewczyną. Zwyczajowo jest przyjęte, iż żona idzie mieszkać do domu męża, a zatem syn powoda nadal zamieszkiwałby razem z rodzicami. Wiadomość o śmierci syna była dla powoda wstrząsem. Na miejscu zdarzenia powód dokonał samookaleczenia kawałkiem szkła na klatce

piersiowej i rękach. Jadł krew swego syna. Mimo upływu czasu od śmierci syna rozpacz powoda nie mijała. Szczególnie po spożyciu alkoholu, gdy zaczynał rozpamiętywać śmierć syna dokonywał kolejnych samookaleceń. W późniejszym czasie podejmował próby samobójcze. O swojej rozpaczy nie chciał z nikim rozmawiać. Członkowie rodziny na skutek rozpaczy i szoku nie potrafili się ze sobą porozumieć. Pamiątki po zmarłym synu są przez powoda przechowywane do chwili obecnej. Ponieważ syn powoda nosił długie włosy, przed śmiercią rodzice obcięli mu włosy i przechowują je do dziś jako pamiątkę po synu. Do chwili obecnej powód, mimo upływu kilku lat od śmierci syna, nie powrócił do stanu emocjonalnego sprzed wypadku. (odpis skrócony aktu zgonu k. 11, zeznania świadków: S. C., T. S., S. G. złożone podczas rozprawy w dniu 13 lutego 2014 r, wyjaśnienia powoda M. G. złożone podczas rozprawy w dniu 13 lutego 2014 r. oraz w dniu 29 sierpnia 2014 r)

W dniu 11.12.2008 r powód poprzez swego pełnomocnika zgłosił do ubezpieczyciela roszczenie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna C. G. i zażądał wypłaty na jego rzecz kwoty 80.000 zł z tego tytułu. Pismem z dnia 30 lipca 2009 r pozwany ubezpieczyciel odmówił uznania roszczenia zgłoszonego przez powoda. (akta szkodowe)

Sąd zważył, co następuje:

Powód M. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia za krzywdę w postaci naruszenia jego dóbr osobistych spowodowanych śmiercią syna C. G..

Z uwagi na fakt, iż działanie sprawcy wypadku powodujące śmierć C. G. miało miejsce w dniu 29.07.2008. powód nie może dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Przepis ten bowiem wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r., z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116 poz. 731). Ustawa ta, nie zawiera żadnych szczególnych unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu. Tym samym nie można uznać, aby istniały podstawy prawne do stosowania treści tego przepisu z mocą wsteczną. Zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 listopada 2010 r. (II CSK 248/2010, LexPolonica nr 2497390, OSNC 2011/B poz. 44) najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Za zasadne zatem uznać należy stanowisko powoda ,iż podstawę jego roszczenia stanowiąc może art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Katalog dóbr osobistych, określonych w art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest jednak znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 LexPolonica nr 2371235, OSNC 2010/C poz. 91, OSP 2011/2 poz. 15). Również w uchwale z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. uznał, że wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/2000 Lex Polonica nr 361049) Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, że podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. W przedmiotowej sprawie sprawca wypadku został prawomocnie uznany za winnego tego, że w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czego skutkiem była śmierć syna powoda.

W ocenie Sądu wszystkie te okoliczności uzasadniają żądanie powoda. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie jednoznacznie wynika, iż rodzina powoda była rodziną, w której więzy emocjonalne były bardzo silne. Rodzina wspólnie razem przyjeżdżała regularnie do Polski, aby tu pracować. Początkowo powód pracował razem z synem, z czasem jednak syn zaczynał się usamodzielniać. Mimo to rodzina trzymała się razem, razem zamieszkiwała, razem też spędzała wolny czas. Rodzice nie mieli problemów wychowawczych z synem. Wypadek, w którym zginął C. G. zaburzył istniejącą stabilizację w rodzinie. Jego śmierć była nieoczekiwanym stresującym zdarzeniem, z którym powód musiał się zmierzyć. Zachowania powoda po śmierci syna były nietypowe, nigdy wcześniej się tak nie zachowywał. Powód dokonywał samookaleceń, jadł krew syna, miał myśli samobójcze. Zachowań takich powód nigdy wcześniej nie przejawiał, nie są one też związane z kulturą rumuńską w zakresie obrzędów pogrzebowych. Rozpacz powoda po śmierci syna była ogromna, a jednocześnie odrzucał on możliwość wsparcia ze strony osób najbliższych. Powyższe wynika z wyjaśnień powoda oraz potwierdzających je zeznań wysłuchanych w sprawie świadków, którym to zeznaniom w całości Sąd dał wiarę. Zeznania te są bowiem logiczne i konsekwentne. Brak jest poza tym dowodów wskazujących na okoliczności przeciwnie. Potwierdza to także treść opinii psychologiczno - psychiatrycznej.

Powód samodzielnie starał się radzić sobie z emocjami po śmierci syna. Jak wynika z opinii psychologiczno – psychiatrycznej u powoda po śmierci syna wystąpiła ostra reakcja na stres, przejawiająca się rozpaczą. W trakcie tego stanu powód nie chciał odejść od ciała syna, jadł jego krew, dokonał samookaleczenia. Zdaniem biegłych, dalsze samookaleczenia dokonywane przez powoda już po upływie pewnego czasu od śmierci jego syna, okoliczności dokonywania tych samookaleceń świadczą o tym, iż powód ujawnia cechy nieprawidłowej osobowości. Aktualny stan psychiczny powoda, jego obecne w miarę dobre funkcjonowanie, nie wskazuje na to, że występują u niego zaburzenia psychiczne, które można by było wiązać ze śmiercią syna. Opinia sporządzona przez biegłych jest zdaniem Sądu w pełni wiarygodna. Opinia nie była przez strony kwestionowana.

Powyższe okoliczności zdaniem Sądu uzasadniają przyznanie powodowi zadośćuczynienia za krzywdę w postaci śmierci jego syna

W tym miejscu wskazać należy, iż nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia rodzica po stracie dziecka. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagłą, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Krzywda i cierpienie osób najbliższych jest ogromne i nie można go przeliczyć na żadną wartość pieniężną. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powoda nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W wyroku z dnia 3 czerwca 2011 Sąd Najwyższy stwierdził, iż skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienie spowodowane śmiercią bliskiej osoby. (Wyrok Sądu Najwyższego, III CSK 279/2010, LexPolonica nr 2615917). Tym samym uznać należy, iż wysokość należnego zadośćuczynienia nie może mieć związku z sytuacją materialną strony powodowej.

W ocenie Sądu żądana przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy odniesionej przez M. G. na skutek śmierci syna. Rozmiar tej krzywdy został opisany przez świadków wysłuchanych w sprawie, a także opisany w treści opinii biegłych psychologa i psychiatry.

Odsetki ustawowe od uwzględnionej kwoty Sąd zasądził od dnia następującego po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwu stronie pozwanej. W przedmiotowej sprawie nie zachodziły żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie dłuższego terminu uzasadniającego likwidację szkody niemajątkowej powodów.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku. Z uwagi na uwzględnienie roszczeń powoda w całości Sąd na mocy art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę poniesionych przez niego kosztów procesu: w postaci uiszczonej opłaty sądowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie Sąd obciążył pozwanego zakład ubezpieczeń obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa części nieuiszczonych kosztów sądowych w tej sprawie w postaci opłaty od pozwu oraz kosztów opinii biegłego psychologa i psychiatry oraz kosztów tłumacza.